

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Członkostwo Izraela w OECD wisi na czołgu

Podczas gdy Sekretarz Generalny Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) odwiedzał Izrael pod hasłem walki z korupcją, 4 obywateli Izraela zostało aresztowanych pod zarzutem usiłowania przekupienia ministra obrony jednego z afrykańskich państw, by uzyskać kontrakt na sprzedaż uzbrojenia.

Pies pogrzebany jest w przemyśle zbrojeniowym. Izrael eksportuje rocznie broń o wartości 17 miliardów złotych i bez utrzymania sprzedaży uzbrojenia na tym poziomie, nie stać go będzie na sfinansowanie własnego, zaawansowanego technologicznie przemysłu zbrojeniowego. Zaś przez lata łapówki stanowiły istotny element tej sprzedaży, tak więc Izrael ma wiele do stracenia.

W 2009 roku władze Indii i Kazachstanu oskarżyły izraelskie przedsiębiorstwa o korumpowanie ich przedstawicieli. Indie wciągnęły nawet Israel Military Industries, czołowe izraelskie przedsiębiorstwo zbrojeniowe, na czarną listę firm powiązanych z korupcją. Prokurator Generalny Izraela zaapelował do branży zbrojeniowej o przeanalizowanie zawartych umów i wyeliminowanie praktyki wypłaty „prowizji” w wysokości 10-15 procent wartości kontraktu, podała na swojej stronie internetowej gazeta "The Globe and Mail".

Przystąpienie do tej organizacji wymagać będzie akceptacji jej dorobku prawnego, co będzie musiało pociągnąć za sobą ogromną zmianę w podejściu do korupcji w międzynarodowym biznesie. „Aż do zeszłego (2009) roku, Izrael nie uważał za konieczne podejmowania działań w przypadku przekupstwa (przez izraelskie przedsiębiorstwo) zagranicznego funkcjonariusza państwowego”, oświadczył Michael Partem, wiceprezes organizacji pozarządowej działającej na rzecz wysokiej jakości rządów w Izraelu. „Było to przyjętą praktyką”, dodał Partem.

W 2009 roku, w ramach dążenia do członkostwa w OECD, Izrael podpisał antykorupcyjną konwencję OECD i przeprowadził proces jej ratyfikacji. Jednak sama ratyfikacja nie wystarczy, by zadowolić Organizację. Anonimowy przedstawiciel OECD oświadczył, że dla Organizacji istotne jest zademonstrowanie, że kraj gotów jest stosować odpowiednie przepisy, by pociągać do odpowiedzialności osoby i podmioty dopuszczające się korupcji. Realizacja zapisów ratyfikowanej umowy wypada jednak póki co marnie.

Źródło: theglobeandmail.com (29.01.2010)